

Pierwsza rozmowa z Yazhi Swaruu

Materiał opublikowany
16.07.2020

Tylko tekst / przetłumaczone z języka hiszpańskiego

Pytający: Witaj Yazhi Swaruu. Dziękujemy za zaproszenie, to dla nas zaszczyt. Przystudiowaliśmy wszystkie twoje nauki.

Yazhi: A ja dziękuję wam za otwartość. Nie krępujcie się pytać mnie o cokolwiek.

Pytający: Mówiłaś, że jesteś skalarna, i możesz dowolnie zmieniać swoją częstotliwość. W jakiej gęstości określiłbyś siebie: 6-tej, 7-mej? We wszystkich? Wiedząc, że nie ma gęstości, że wszystko jest gradientem, i jest to tylko ludzka definicja...

Yazhi: Tak, to ludzka definicja. Gęstość to twój zakres percepcji. A zakres twojej percepcji zależy od twoich ram odniesienia, aby wiedzieć jak interpretować to, co widzisz. Wszystko tam jest, tylko ty tego nie widzisz, ponieważ tego nie rozumiesz, więc twój umysł interpretuje to tylko w odniesieniu do rzeczy, które już wiesz. Bez patrzenia dalej.

Tak więc im osoba więcej wie, rozumie i stosuje do swojego życia, tym większe będzie miała ramy odniesienia, do tego, aby jeszcze więcej postrzegać i rozumieć. A ponieważ gęstość sama w sobie charakteryzuje się ilością szczegółów, ilością danych - więc wyższa gęstość widzi lub rozumie więcej danych niż niższa. Więc gęstość nie jest czymś, w czym żyją ludzie, jak to się mówi na Ziemi w tradycyjnych kręgach duchowych lub w kręgach New Age.

Ale z definicji istnieje gęstość dla każdej osoby-świadomości lub dla duszy. A ludzie postrzegają tylko pozornie to samo, ponieważ znajdują się w porównywalnym lub równoważnym zakresie rozumienia i percepcji, i dlatego zgadzają się co do tego, jakie rzeczy są.

To są te słynne porozumienia, aczkolwiek jest ich więcej. Ale nadal każda osoba będzie postrzegać rzeczy na swój własny, niepowtarzalny sposób. Tak więc osoba ze zrozumieniem 5D będzie w stanie objąć rozumienie 4D i 3D, ponieważ jest to jej częścią, ale nie rozumienie 6D, ponieważ tego jeszcze nie pojmuje. To jako pierwsze wyjaśnienie tego, jak być skalarnym.

Pytający : Więc - w jakim zakresie percepcji definiujesz siebie?

Yazhi : Nie odważę się nadać sobie gęstości, nie mogę jej sobie przypisać, ponieważ nie mam formy. Ale mogę opisać, jak to robię i nie jest to takie trudne... A Wszechświat, Źródło, to po prostu zakres częstotliwości, podobnie jak zakres radia FM w którym zawarte są stacje, które ludzie postrzegają jako rzeczywistość, chociaż są też inne stacje grające inne muzyki, i to wszystko nakłada się na siebie, jednocześnie dzieląc tę samą przestrzeń. Po prostu każda osoba ze względu na swoją percepcję, i częstotliwość własnej duszy, będzie w stanie odbierać jedną stację, a innej póki co nie.

Pytający : Rozumiem. Jak 5 zawiera 4, 3, 2 i 1, ale 3 nie obejmuje 4 lub 5.

Yazhi : Dokładnie.

Pytający : Nie możesz przypisać sobie jednej gęstości, dlatego że ciągle się zmieniasz?

Yazhi: Po prostu - jestem tylko świadoma tego, co mogę zrobić, a kiedy to robię, nie znajduję

zadnego znaku drogowego, który mówi „wchodzisz do 7. gęstości”. Po prostu robię to, co robię, niezależnie od gęstości.

Pytający : Rozumiem. Jak wyjaśniłaś, w Eterze wszystko jest zawarte, i to od częstotliwości obserwatora-świadomości zależy co może, a czego nie może on obserwować.

Yazhi : Tak, jak to opisać? Nigdy wcześniej o tym nie opowiadałam.

Wiesz, że istnieją świadome sny. W nich, mając praktykę, możesz nawet manifestować rzeczy we śnie. Robić co chcesz, wiedząc, że śniesz.

Ale z mojego doświadczenia, i z tego, co empirycznie widziałam - nie ma świata materialnego.

Wszystko jest mentalne, wszystko jest ideą, wszystko jest astralne. Wszystko jest snem.

Po prostu to, co nazywa się rzeczywistością, ma pewną liniowość lub postęp w czasie.

Sen natomiast nie ma, ponieważ jest to inna gęstość, w której czas nie jest liniowy.

I tak samo liniowość czasowa świata zwanego materialnym jest iluzoryczna. Znowu - to są tylko umowy.

Tak więc z praktyką podczas snu masz świadome sny. Ale ponieważ rzeczywistość też jest taka sama... wchodzisz w świadomy sen, w którym śniesz, że jesteś w rzeczywistości. Z twoim dobytkiem i ludźmi wokół ciebie. Wchodzisz w czuwanie we śnie. Świadomy sen. Czuwanie we śnie.

Więc kiedy już tam jesteś z większą praktyką - to, o czym śniesz, to co chcesz wprowadzić do snu, jest pokrywane obiektywną rzeczywistością. Zhakowałaś pozorną przyczynową lub deterministyczną rzeczywistość.

Wchodzę w ten trans do woli, i wraz z tym zmieniam gęstość. Znajduje to odzwierciedlenie w tzw. świecie rzeczywistym.

Więc na przykład tajgetańskie kobiety zobaczą, że nagle mnie tam nie ma, zniknęłam.

Ponieważ nie ma materialnego świata. Wszystko jest iluzoryczne i utrzymywane tylko na podstawie porozumień percepcyjnych. Po prostu - mam sporą praktykę.

Więc mogę chcieć być na planecie Erra, w lesie i oto jestem. Tak, to jest mentalne, to jest sen.

Ale rzeczywistość to także tylko sen. W Eterze nie ma przestrzeni, nie ma czasu, nie ma odległości. Podobnie jak stacje radiowe - wszystkie są w tej samej „przestrzeni”.

Po prostu dostrajasz się, dostrajasz się do tego, czego chcesz.

I w ten sposób robią to też statki. Modyfikują swoją częstotliwość i wszystko w środku do częstotliwości miejsca docelowego. Przestają istnieć w miejscu pochodzenia i pojawiają się w miejscu docelowym. Bez czasu. Błyskawicznie (obserwowany jest tylko wewnętrzny czas statku, czas SIT, ale to inna sprawa). W ten sposób statek wchodzi w hiperprzestrzeń.

Więc - to nie jest napęd.

W związku z tym muszę wspomnieć, że dla Eteru nie ma lokalności. Wszystko stamtąd emanuje. Nic nie musi podróżować. Wystarczy tylko w razie potrzeby zmienić swoją częstotliwość.

Jak powiedziałam wcześniej, wymagało to czasu i praktyki, nie stało się to z dnia na dzień.

Ale mam też inne sposoby aby to zrobić lub wyjaśnić. Np. biorę coś zewnętrznego do siebie, i stopniowo, w swoim umyśle, spowalnim to i spowalnim, jak sekundową wskazówkę zegara.

Pytający : Rozumiem więc, że możesz postrzegać lub doświadczać świata materialnego, który nazwałaś ograniczeniem lub klatką, albo być w astralu, kiedy ci wygodnie? Chociaż jednocześnie rozumiem, że wszystko jest astralne, że wszystko jest umysłem.

Yazhi : Tak, i robię to cały czas. Właściwie to trudno mi pozostawać w „rzeczywistości”, potrzebuję do tego dużej koncentracji, ponieważ mam tendencję do „wychodzenia” z niej.

Mimo to mam coś, co jest postrzegane jako normalne ciało fizyczne, piegi, palce, włosy...

I zdałam sobie sprawę, że wszyscy ludzie tacy są, tylko czują się ograniczeni, ale to dlatego, że w jakiś sposób tego chcą. Dla mnie to nie jest coś wyjątkowego.

Pytający : Tak, ponieważ teraz naszym doświadczeniem jest aby poczuć ograniczenia materii, niemożność jej przekroczenia. Ale ty złamałaś już te zasady. I jesteś na kolejnym etapie eksperymentowania. Kolejny węzeł w eterze, mimo że wszyscy jesteśmy tacy sami.

Yazhi : Tak. Ale widzę także, że ograniczenie tak silne jak może się wydawać - jest tylko iluzoryczne. Tym, co ogranicza, jest strach. Postrzeganie, że jest się skończonym. Ochrona, i strach przed śmiercią. I to jest naturalne. Ale iluzoryczne.

Pytający : Tak, dokładnie, tworzymy to ograniczenie, ponieważ w nie wierzymy. To jedyna rzecz, która daje mu moc.

Yazhi : Tak, ponieważ tego potrzebujesz, dla doświadczenia. I jako kontrast, który jest domyślny dla tego doświadczenia. Im bardziej dostrzeże się ograniczenie, tym większe będzie docenienie czegoś przeciwnego.

Pytający : Jak zdefiniowałabyś posiadanie pewnej liniowości czasowej, aby łączyć się z ludźmi takimi jak my? Skąd wiesz, kiedy się połączyć, biorąc pod uwagę, że nie ma czasu? Jak teraz postrzegasz czas? Czy jest inaczej niż wtedy, gdy byłaś ze swoimi towarzyszami?

Yazhi : Tak, dlatego nie mogę z nimi żyć, raniłam ich. Jedynym sposobem dla mnie na określenie czasu jest spojrzenie na wyświetlacz na serwerze internetowym, na zegar w prawym dolnym rogu komputera. Dlatego także jestem na Ziemi, aby w pewien sposób jej częstotliwość utrzymywała mnie w określonych ramach czasowych. Ale z obliczaniem czasu mam problemy. Wiele razy znikam na kilka dni, ale dla mnie - nie jest ich tak wiele.

Pytający : Zastanawiam się, jeżeli pójdziesz na spacer po lasach Erry, w jaki sposób uświadamiasz sobie, że nadszedł czas, aby tu wrócić? Rozumiem cię, to skomplikowane.

Yazhi : Po prostu mam intencję powrotu do tego samego punktu w waszym postrzeganiu czasowym tej płaszczyzny istnienia, gdzie jest moje ciało. Więc wchodzę do lasu i wracam zaledwie kilka minut po wyjściu. Do tego lepiej jest, jeżeli wcześniej "zaparkuję" swoje ciało w bezpiecznym miejscu. Jak w medytacji. Ale nie potrzebuję już medytacji, aby wejść w ten stan.

Pytający : A w jaki sposób upewniasz się, że wrócisz do tej samej linii czasu? Wiedząc, że czasami gdy statki skaczą dzieje się tak, że wracają one do nieco innej linii czasu.

Yazhi : Posługując się tylko pamięcią nie mogę być całkowicie pewna. Chodzi o praktykę. Zostawianie znaczników, aby gdy wrócę upewnić się, że jestem tam, skąd wyruszyłam. Nawiasem mówiąc, wiele kręgów zbożowych jest właśnie tym: tymczasowymi znacznikami statków kosmicznych. Dlatego są wykonane z roślin, lub na ich wierzchołkach, ponieważ takie figury mają ograniczoną żywotność. I możesz obliczyć czas od ich powstania. I trwają tylko dni lub godziny.

Pytający : A jakie typy znaczników ty zostawiasz? Kręgi zbożowe też? Czy może coś bardziej osobistego w twoim przypadku?

Yazhi : Pozostawiam formacje liści pod kamykiem. Albo rysunek zrobiony palcem na piasku. I kilka, a nie tylko jeden, na wypadek, gdyby coś przypadkowo przesunęło znaczniki.

Pytający : Przypomina mi to bączek używany w filmie Incepcja.

Yazhi : Tak. Tak również jest, dokładnie tak. To działa. Wyjść i wrócić zanim bączek przestanie się kręcić i spadnie. Albo wrócić zanim przyływ morza wymaże wzór na piasku.

Pytający : Robert i Gosia mówili, że byłeś na powierzchni Ziemi. Czy częstotliwości 3D nie mają teraz na ciebie wpływu?

Yazhi : Nie wpływają na mnie tak, jak na Tajgetan, one są częścią mnie. Fakt, że częstotliwości 3D wpływają na istoty 5D, jest ściśle związany z ich psychicznym oporem wobec 3D. Nie akceptują go, odrzucają, postrzegają jako niebezpieczny. To samo z Gwiazdnymi Nasionami, które czują się źle na Ziemi. Muszą zaakceptować to, że są również ludźmi, bez opierania się temu. Nie odbierze im to statusu istot gwiazdnych. Ponieważ jest to częścią całości.

Pytający : Cóż, nic dziwnego... trzeba po prostu wiedzieć, że można tu wpaść w pułapkę. Chociaż wracamy do tego, że wszystko jest mentalne, a my zdecydowaliśmy się przeżyć to doświadczenie.

Yazhi : Wpadacie w pułapkę na Ziemi, w 3D, ponieważ chcecie, każdy ma swoje własne powody. Kiedy przestanie już być użyteczne reinkarnowanie się tam, nie będziecie tego robić. A co do istot astralnych, które są niby po to, by zmuszać ludzi do reinkarnacji - to jest to tylko system wierzeń. Tak dzieje się tylko wtedy, kiedy ludzie chcą je znaleźć. Kiedy umierają - są w astralu, i manifestują tam to, czego oczekują. Jeśli mają nadzieję być wolni - to będą.

Pytający : Na czym skupiasz większość swojej uwagi? W co inwestujesz swój czas?

Yazhi: W eksplorację astralu, w odkrywanie tego, co mogę zrobić przy pomocy swojego umysłu. W uczenie się wszystkiego co mogę we wszystkich możliwych tematach. Jestem wiecznym studentem.

Pytający: Fascynujące Yazhi, kiedyś też chciałbym być taki jak ty, być wiecznym uczniem, i eksplorować astral.

Yazhi: Zaczynij już dziś. Albo już jesteś. To jest nieubłagane pragnienie zrozumienia wszystkiego. To definiuje ekspansję duszy. To jest to. Ta wieczna ciekawość.

Pytający: Bardzo pięknie. Jesteśmy w praktyce...

Yazhi: Zawsze. To nigdy się nie kończy.

Pytający: A co robisz w astralu? Jak określiłabyś to, czego tam doświadczasz?

Yazhi: To jest dokładnie tak, jak odwiedzanie odległych miejsc, odkrywanie. To jak podróż. I nie, nie ma brzydkich istot, które zmuszają cię do powrotu do ciała. Ponownie: sam to generujesz, jeśli tego szukasz. Stamtąd kontrolujesz wszystko. To tylko świadomy sen. Z dużą praktyką.

Pytający : Czy ciągle jesteś w ruchu, bez żadnej rutyny?

Yazhi: Gdybyś zobaczył, jak wygląda moja rutyna, obserwując to, co robię, z zewnątrz - zobaczyłbyś, że nie ruszam się dalej niż kilkaset metrów. Że ciągle patrzę w dal, zamyślona. Albo śpię. To to, co dzieje się w umyśle, sprawia że latasz.

Dlaczego jestem tu dzisiaj? Dlaczego zawracam sobie głowę rozmową z Robertem i Gosią? Dlaczego z Tajgetanami? Po prostu dlatego, że są dla mnie rodziną. Ktoś dawno, dawno temu, odpowiadając na moje pytanie: „Co powinnam zrobić

z tym, co mam w swoim umyśle?” powiedział mi: „Musisz to przekazać, musisz się tym podzielić. Nie zatrzymuj tego”.

Więc od tego czasu dzielę się tym. Z każdym, komu to służy. Bo to nie jest moje. To należy do wszystkich, ponieważ wszyscy tacy jesteśmy.

I tylko ze względu na doświadczenie postanowiłeś chwilowo zapomnieć.

Jesteś Pierwotnym Źródłem, jesteś Całością. Jesteś wszystkim.

Tłumaczyła (Translated by): Agnieszka

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Link do video w języku polskim: <https://www.youtube.com/watch?v=CPjA1a4G9n8>

Źródło (URL of transcript):

<https://swaruu.org/en/transcripts/1st-conversation-yazhi-swaruu-evolution-of-souls>

Author: ATTACHE, english

Original title: First chat with Yazhi Swaruu ****NO VIDEO****

Published: July 06, 2020
